

Berenika M. Winclawska Alma Mater Carolina Pragensis: profesorowie o idei uniwersytetu

Autorka podejmuje analizę wybranych tekstów omawiających rolę uniwersytetu. Książka *Rethinking the University: a Collection of Texts on the Idea of the University, with Reference to the Present Time* zawiera zbiór prac, których autorami są głównie profesorowie Uniwersytetu im. Karola w Pradze. W pracach tych ukazano różne modele uniwersytetu, zmieniające się wraz z upływem czasu. Szczególnie duży nacisk położono na zagadnienia odnowy uniwersytetu związanej z upadkiem komunizmu oraz demokratyzacją życia społecznego w Republice Czeskiej.

Wydawnictwo Karolinum Uniwersytetu Karola w Pradze opublikowało w 1993 r. książkę pt. *Obnova ideje university*, którą w rok później wydano w języku angielskim pt. *Rethinking the University: a Collection of Texts on the Idea of the University, with Reference to the Present Time* (Praha: Karolinum 1994, ss. 213). Właśnie wersja angielska stanowi podstawę dla tej recenzji. Wydaje się, że głos profesorów tak szacownego uniwersytetu, jakim jest praski Uniwersytet Karola, jest wart odnotowania.

Na ponad 200-stronicową książkę składa się 14 tekstów, już klasycznych, pochodzących sprzed wielu lat, a także współczesnych. Autorzy tych rozpraw piszą o funkcjonowaniu uniwersytetu oraz zwracają uwagę na potrzebę i możliwości jego reform. Przeważającą część tekstów napisali profesorowie praskiej uczelni: Jan B. Kozak (tekst z 1929 r.), Vaclav Prihoda (1945 r.), Ivan Dubsky (1988 r.), Jirzi Fiala (1991 r.), Zdenek Neubauer (1991 r.), Ilya Prigogine (1990 r.). W antologii zamieszczono także – napisane specjalnie do tej książki – teksty Josefa Petrana, Radima Palousa i Jana Winklera, kolejne rozdziały stanowią tłumaczenia z niemieckiego wykładów Karla Jaspersa (z lat 1945, 1949 i 1960) oraz Nikolausa Lobkowicza (1986 r.). Antologię dopełnia dokument *Karta 77*, zatytułowany *Gaudeamus Igitur*, postulujący odnowę misji uniwersytetu.

Przegląd bogatej literatury światowej poświęconej uniwersytetowi, w tym także polskiej, pozwala podzielić to piśmiennictwo na dwie grupy prac: podejmujące ściśle scjentystyczne problemy uniwersytetu (tu wyłoniła się m.in. socjologia uniwersytetu) oraz ujmujące uniwersytet w kategoriach ideowo-moralnych. Recenzowaną pozycję zaliczymy do tej drugiej grupy prac.

Zdaniem Radima Palousa, pierwszego rektora Uniwersytetu Karola po „aksamitnej rewolucji”, współczesność, wbrew niedawnej wierze w jej poprawę, znajduje się w sytuacji jednoznacznie kryzysowej, której symptomy układają się w długą listę nie rozwiązanych problemów w skali Europy i świata. „Dodatkowo – stwierdza cytowany autor – my, Czesi, żyjemy w środku Europy, w kraju napiętowanym wieloma krzywdami. Dopiero ostatnia de-

kada tego «dekadenceckiego» wieku (wieku staczania się z wyżyn fałszywych nadziei) przyniosła nam wolność. Dopiero co wyzwoliliśmy się z okowów totalitaryzmu, a już kusi nas konsumeryzm” (*Przedmowa*, s. 7-8). W tej sytuacji rektor Radim Palous zadaje pytanie: „Czy uniwersytet zdaje sobie sprawę ze swojej historycznej misji, czy nie powinien jeszcze raz przemyśleć własnego znaczenia, roli w przeszłości i nowych możliwości, jakie przed nim otwiera współczesność?”. „W chwilach przełomów historycznych, w okresach daleko zachodzących zmian – zdaje się odpowiadać na to pytanie Jirzi Fiala – zawsze na nowo podnosi się pytanie o rolę i misję uniwersytetu, o jego miejsce w życiu społeczeństwa, o jego ideę” (s. 9). Tak było – jak wskazuje redaktor antologii – zarówno po 1918, jak i po 1945 roku. W Czechosłowacji pisali na ten temat Frantisek Drtina (niestety, antologia nie zawiera tego tekstu) i Vaclav Prihoda (1945, w antologii s. 25-38), zaś w Niemczech – jak podaje Fiala – wypowiadał się w tej kwestii Karl Jaspers (tekst z 1945 r., w antologii s. 39-47). Próby podjęte w Czechosłowacji nie przyniosły oczekiwanych rezultatów ani w latach dwudziestych, ani tym bardziej w okresie komunistycznym. Śmiertelnym grzechem naszego stulecia było bowiem odrzucenie przez intelektualistów odpowiedzialności za świat – prawdę zaczęto traktować w sposób instrumentalny, rezygnowano z ambicji globalnego postrzegania rzeczywistości na rzecz daleko idącej specjalizacji, a dystansowanie się uczonych wobec drażliwych problemów społeczno-moralnych było nagradzane stanowiskami i stopniami w hierarchii uniwersyteckiej. Toteż uniwersytet stracił autorytet moralny, przestał być miejscem wolnego i wspólnego poszukiwania prawdy, zmienił się w konglomerat szkół specjalistycznych, nie oferujących niczego ponad kwalifikacje zawodowe. „Dlatego też – podkreśla Jirzi Fiala – próby odnowy są dziś w krajach Europy Środkowej i Wschodniej szczególnie pożądane” (s. 9). Odnowa ta nie może jednak polegać tylko na reorganizacji czy zmianie struktury szkoły wyższej. Prawdziwa odnowa może się dokonać tylko „od środka”, poprzez odnowę ducha, tak by uniwersytet znowu stał się instytucją, w której ludzie są wolni w poszukiwaniu prawdy, miejscem, w którym następuje nie tylko przekazywanie wiedzy, ale w którym także stwarza się możliwości formowania nowych poglądów i dokonywania nowych odkryć.

Historyczny tekst Josefa Petrana, napisany współcześnie, mógłby z powodzeniem otwierać tom. Poświęcony jest w całości dziejom idei uniwersytetu – od jej początków, w XII wieku, po Humboldtowskie próby odnowy. Autor twierdzi, że określenie „odnowa” może być rozumiane dwojako: jako innowacja czy modyfikacja czegoś co dotychczas istnieje, lecz z jakichś powodów „się przeżyło” lub też jako powrót do czegoś co już było. Stwierdza też, że aby zrozumieć współczesny uniwersytet i aby sensownie zabrać się do jego reformowania, należy dotrzeć do archetypu, zrozumieć źródła. Kolejne strony artykułu Petrana przynoszą opis rozwoju idei uniwersytetu od początków wielkich miast i powstawania w nich pierwszych uniwersytetów (Bolonja, Paryż, Oksford, Salamanka). Podstawowymi cechami uniwersytetu średniowiecznego była wolność niezależnej oceny i wygłaszania opinii oraz swoboda nauczania i bycia nauczonym. Swobody te miało gwarantować uniwersytetowi papieżstwo – uniwersytety podlegały bezpośrednio Rzymowi i były wolne od wpływów lokalnych władz kościelnych oraz władzy świeckiej. W XII-wiecznych uniwersytetach doszło do wyodrębnienia *studium generale* (czyli uniwersytetu, w którym łączono nauczanie z prowadzeniem badań) oraz *studiae particulariae* (na których następowało tylko nauczanie pasywne). XIV wiek to czas kształtowania początków uniwersytetów narodowych, fundowanych przez świeckich władców feudalnych i lokalne władze kościelne. Kolejne okre-

sy przynoszą dalsze unaradawianie uniwersytetów, i – co za tym idzie – ich prowincjonalizację oraz ograniczanie liczby nauczanych przedmiotów. Model ten stał się wkrótce prototypem dla niemieckich uniwersytetów reformowanych – uniwersytet był uważany przez lokalnych władców za niezbędny element kulturowy i polityczny. Idea ta spotkała się z krytyką Jana Amosa Komenskigo. Początki XVI wieku to również początki tzw. akademii – uczelni specjalistycznych, kształcących tylko w wybranych kierunkach, a wiek XVII to okres powstawania towarzystw naukowych. Zaczął się wówczas zarysowywać rozdział nauczania i prac badawczych. W wieku XVIII następowała coraz silniejsza specjalizacja w nauczaniu oraz przejmowanie przez państwo mecenatu nad uniwersytetami. Spowodowało to utratę starych przywilejów oraz obniżenie statusu uczelni. Wiek XIX przyniósł upowszechnienie kształcenia uniwersyteckiego (przejście od szkół dla elit do zawodowego szkolnictwa masowego, „produkującego” specjalistów dla różnych profesji). Reakcją na taką funkcję uniwersytetu była reforma Humboldta, postrzegającego uniwersytet jako organizację autonomiczną, w której się naucza i prowadzi badania, mając za podstawę wszelkiej wiedzy filozofię, w której następuje synteza odkryć poszczególnych dyscyplin w celu stworzenia „wiedzy”.

Esej Ivana Dubsy'ego z 1988 r. to historyczna analiza idei i misji uniwersytetu począwszy od średniowiecznej koncepcji *universitas magistrorum et scholarium* poprzez epokę oświecenia – która, według autora, przyniosła poważny kryzys uniwersytetów, sprowadzając je do roli cechów przygotowujących studentów do objęcia stanowisk urzędniczych w państwie – do powstania współczesnej idei uniwersytetu, mającej korzenie w neohumanizmie i idei czystej nauki, zgodnie z którą filozofia miała legitymizować wartość pozostałych dyscyplin naukowych (koncepcja uniwersalizmu w kształceniu).

Obszerna (ponad 50-stronicowa) rozprawa Zdenka Neubauerera składa się z trzech rozdziałów i 36 podrozdziałów. Pierwszy rozdział, *Kształcenie i idea uniwersytetu*, zawiera semiotyczne rozważania na temat znaczenia takich terminów jak „uniwersytet”, „kształcenie” i „nauczanie”. Autor ten – jako jedyny – twierdzi, że reforma uniwersytetu nie powinna się opierać na tradycjach średniowiecznych. Krytykuje uniwersytety średniowieczne za ich sprzeniewierzenie się oryginalnej, antycznej idei kształcenia (*education*) na rzecz wiedzy (*knowledge*) i uczenia (*learning*). Ukazuje również, inny od współczesnego i starożytnego, sposób rozumienia filozofii w średniowieczu: „W średniowieczu największym uznaniem cieszyła się *scientia*, czyli skończona (*definitive*) i systematyczna wiedza, a nie sokratyczny etos poszukiwania i podawania w wątpliwość” (s. 134).

Kolejna grupa prac zamieszczonych w antologii jest szczególnie interesująca, ponieważ rozprawy te odnoszą się do obecnej sytuacji czeskich uniwersytetów. Najstarszy tekst (z tytułowany *Gaudeamus Igitur: Dokument „Karta 77”*) powstał w 1986 r. i opisuje sytuację czeskich uniwersytetów w okresie totalitaryzmu komunistycznego, kiedy to ideologia brała górę nad nauką, a celem kształcenia było wypełnianie bieżących interesów państwa. Wymienione zostały następujące cechy charakterystyczne dla uniwersytetu w państwie totalitarnym:

- Państwo decyduje o nauczanych przedmiotach (uzależnione są one od wymogów ekonomicznych państwa);
- Państwo ustala procedury przyjmowania na studia (kieruje się względami ideologicznymi);
- Państwo układa programy nauczania (są zawsze przetładowane, brakuje dorobku nauk społecznych, z wyjątkiem marksizmu-leninizmu);

- Położony jest zwiększony nacisk na kierunki ścisłe i techniczne (na których kształcenie przynosi natychmiastowe efekty);
- Kierunki o małym znaczeniu dla gospodarki centralnie planowanej są likwidowane;
- Istnieje potrzeba ustawicznego pisania sprawozdań z działalności (biurokracja sprawdza rolę uczonego do roli urzędnika);
- Tytuły naukowe nadawane są przez organa administracji państwowej;
- Kontakty zagraniczne naukowców są ograniczane.

Zagadnienie totalitaryzmu i miejsce uniwersytetu w państwie totalitarnym jest także przedmiotem artykułu redaktora tomu, Jirzego Fiali. Według autora, totalitaryzm stworzył „antynaukę” – twór nie postrzegający swych ograniczeń. „Antynauka” twierdzi, że wszystko można poznać, a zatem kontrolować i planować. Tak zwana wiedza obiektywna to zaprzeczenie wolności, to nowa droga do zniewolenia. Ponieważ to właśnie totalitaryzm powoduje zaprzeczenie idei uniwersytetu, dyskusje na temat jego odnowy i jego miejsca w społeczeństwie zawsze, z nową siłą, wybuchają w okresach przełomów, zmian rewolucyjnych. Za początek współczesnej nauki Fiala, za Pierre Duhem, podaje rok 1277. Był to rok, w którym Etienne Gilson podjął próbę ratowania pluralizmu w nauce, twierdząc, że w świetle zasad filozofii greckiej nie można odmawiać Bogu mocy stworzenia wielu światów o różnych strukturach. Uczni Uniwersytetu Paryskiego odrzucili tę tezę, początkując tym samym „tryumfalny marsz jednego Boga, jednego świata i jednej logiki; logice tej poddano nawet Boga” (s. 121). Fiala twierdzi, że średniowieczna wiara w jedną prawdę jest wiarą w prawdę totalitarną. Oświecenie to kolejny okres upadku idei wolnego uniwersytetu, ponieważ obiektywizm, zdaniem Fiali, stanowi ponowne zaprzeczenie idei uniwersytetu. Pierwotny uniwersytet tworzył spójną całość (dla „zdrowia duszy” tworzone wydziały teologiczne, dla zachowania porządku społecznego – wydziały prawa, a dla ciała – wydziały medycyny). Wydział filozoficzny dawał postawy do studiowania teologii, medycyny i prawa. Celem uniwersytetu nie było przygotowanie do zawodu, ale pobudzenie pragnienia zdobywania wiedzy i poznawania prawdy. Fiala twierdzi, za Jaspersem, że reforma uniwersytetu powinna polegać na powrocie do jego oryginalnych założeń (s. 123).

Zaskakujące jest stwierdzenie Fiali, że okres „normalizacji” w Czechach (1969-1989), wbrew powszechnie panującym opiniom, nie przyniósł zahamowania rozwoju kultury i tradycji. Autor powtarza za Petrem Pit'ha: „Ostatnie czterdzieści lat to okres, w którym chroniliśmy i rozwijaliśmy naszą kulturę [Fiala podaje tu przykłady aktywnie działających „uniwersytetów latających” oraz wielu innych inicjatyw rozwijających się poza murami ubezwłasnowolnionych uniwersytetów] i właśnie teraz stoimy przed prawdziwym zagrożeniem jej utraty. Wynika to z naszego ślepego dążenia do dorównania zachodnim standardom cywilizacyjnym i technologicznym. Zamiana naszych uniwersytetów w centra kształcenia przygotowujące młodzież do reprodukcji czy imitowania zachodnich technologii oznaczałyby zaprzepaszczenie naszego 40-letniego doświadczenia. Doświadczenia, które może być naszym wkładem do kultury europejskiej” (s. 118-119). W celu odnowy uniwersytetu w latach 1969-1989 zaczęły powstawać projekty integracji nauki z filozofią, humanizacji nauk ścisłych, subiektywizacji spojrzenia na naukę oraz integracji nauki z szerszą pojmowaną kulturą (zwłaszcza ze sztuką). Projekty te były zwykle omawiane poza murami uniwersytetu, podczas tzw. seminariów domowych. Uczestnicy tych rozmów latem 1989 r. założyli Koło Niezależnej Inteligencji, w listopadzie 1989 r. – Forum Obywatelskie, a po „aksamitnej rewolucji” czynnie włączyli się w reorganizację uniwersytetu (np. poprzez

stworzenie Instytutu Kształcenia Podstawowego oraz powołanie Katedry Filozofii na Uniwersytecie Karola).

Klasyczny już tekst Karla Jaspersa z 1945 r. (referat wygłoszony podczas inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie w Heidelbergu) to druzgocąca krytyka uniwersytetu w systemie totalitarnym. Autor stwierdził, że rozpad jedności w nauce, powstanie „ducha antynauki” oraz dążenie każdej nauki do zdobycia mandatu na Prawdę otwarło drogę ideologiom totalitarnym na uniwersytetach. Uzdrawienie uniwersytetu – zdaniem Jaspersa – może dokonać się tylko poprzez powót idei uniwersytetu do jej korzeni, a wraz z nim poprzez odtworzenie jedności (*unity*). Reorganizacja uniwersytetu – zdaniem Jaspersa – powinna się rozpocząć od ustanowienia wydziałów techniki, prawa, medycyny i teologii oraz – jednoczącego te wydziały – wydziału filozofii. Uniwersytet powinien stać się „wszechogarniający”, a uczeni, poprzez pracę z młodzieżą, powinni zachęcać do rozwoju duchowego i dążenia do wolności poprzez zdobywanie wiedzy.

Kolejna grupa tekstów w antologii, to prace, których autorzy opisują uniwersytet w okresie transformacji oraz „pomysły na uniwersytet” „po aksamitnej rewolucji”.

Wprowadzeniem do tej serii prac jest artykuł *Karta 1977*, w którym sformułowano propozycje reformy czeskiego uniwersytetu (przypomnę, że sugestie te pochodzą z roku 1986). Autorzy tych propozycji twierdzą, że nauka musi być wolna od konkretnych celów, użyteczności społecznej czy realizacji interesów ekonomicznych. Przede wszystkim jednak musi ona być podporządkowana prawdzie, wolna w jej poszukiwaniu. Podają oni również zagadnienia do dyskusji. Są to m.in. następujące kwestie: miejsce uniwersytetu we współczesnym świecie oraz jego rola w poszukiwaniu wyjścia z kryzysu społecznego, ekonomicznego czy ekologicznego. Stawiają też pytanie, czy uniwersytet czeski powinien poszukiwać rozwiązań odwołując się do wzorów międzywojennych, czy raczej przyjąć współczesne rozwiązania zachodnie.

Ilya Prigogine twierdzi, że uniwersytety znajdują się obecnie w obrębie szerokich zjawisk kryzysu społecznego i kulturalnego końca XX wieku. Autor podaje przykład wyboru kierunków studiów przez młodych ludzi – większość z nich studiuje prawo lub ekonomię/zarządzanie, niewielu decyduje się na nauki teoretyczne. Rolą uniwersytetu jest, według autora, ukazywanie młodzieży innych rozwiązań i możliwości. Ratunek dla uniwersytetu upatruje autor w jego „wewnętrznym otwarciu się”, we współpracy i wymianie myśli między wydziałami, instytutami i katedrami, co dałoby studentom możliwość uczestniczenia w wykładach, seminariach i konferencjach poza ich własnymi wydziałami – „pozwole to na nauczanie w kontekście nowej solidarności między człowiekiem a naturą oraz nauczanie samo w sobie, jako podstawowy element naszej cywilizacji” (s. 197).

Tekst Radima Palousa jest poświęcony reformom, które zostały przeprowadzone na Uniwersytecie Karola po listopadzie 1989 r. Na wstępie autor definiuje rolę współczesnego uniwersytetu. Twierdzi on, że uniwersytet nie powinien się odcinać od zadań pragmatycznych, ściśle związanych ze współczesnym światem i postępem technologicznym, uniwersytet powinien bowiem kształcić specjalistów. Oprócz „wprowadzania studenta w sferę współczesnego życia i wybranej przez niego dyscypliny”, powinien jednak spełniać jeszcze jedną funkcję: „zapoznawać studentów z nauką w ogóle oraz uczyć odpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość, jaka spoczywa na ludziach wykształconych” (s. 204).

Następnie autor pisze o tym, jak ów ideał wprowadza się w życie na Uniwersytecie Karola. Pierwszym krokiem było powołanie do życia katedr przy wydziałach i instytutach, które

są odpowiedzialne za kształcenie i prowadzenie badań. Powołano je w dziedzinach, które wychodzą poza ramy tych wydziałów czy instytutów; wnoszą one do kształcenia na tych wydziałach elementy wiedzy filozoficznej i historycznej. Organizacyjnie katedry te podlegają poszczególnym wydziałom, ale są też zrzeszone w Instytucie Kształcenia Podstawowego, co ułatwia im podejmowanie wspólnych działań, np. organizowanie konferencji czy prowadzenie wspólnej polityki wydawniczej. Jednym z ważniejszych zjawisk we współczesnej nauce jest jej interdyscyplinarność. Do zadań Instytutu należy więc również powoływanie zespołów eksperckich do oceny projektów interdyscyplinarnych, współpraca przy tworzeniu programów nauczania itd. (s. 205). Za kontakty międzynarodowe w zakresie problematyki interdyscyplinarnej i ponaddiscyplinarnej odpowiedzialny jest Instytut Studiów Teoretycznych, bezpośrednio podlegający biuru rektora, a utworzony jeszcze w roku 1989. Zadaniem tych instytutów jest pomoc praskiej uczelni w odzyskaniu i zachowaniu w pełni uniwersyteckiego charakteru. Nadrzędnym celem uniwersytetu ma być kształcenie specjalistów w wybranych dziedzinach, obywateli swego kraju i świata.

Ostatni tekst w antologii: *Postscriptum kwestora Uniwersytetu Karola*, Jana Winklera, dotyczy roli uniwersytetu w jednoczącej się Europie. Autor przytacza wiele dokumentów ogłoszonych przez Parlament Europejski czy Konferencję Ministrów Europejskich, dotyczących tej właśnie roli. Wyróżnia przy tym dwa zagadnienia: a) rolę uniwersytetu w rozwoju i ochronie europejskiego dorobku kulturalnego wraz z jego różnorodnością oraz upowszechnianie i wzmacnianie idei obywatelstwa europejskiego; b) przywrócenie uniwersytetom ich dawnego znaczenia (autor pisze o uniwersytetach jako o „trzecim źródle władzy”, po administracji i przemyśle). Pierwszych posunięć w tym kierunku dokonano podczas konferencji rektorów państw członkowskich Unii Europejskiej w 1992 r. Uznano wówczas za konieczne częstsze kontakty rektorów na poziomie państwowym i regionalnym, tworzenie wspólnych grup roboczych w celu tworzenia polityki uniwersytetów oraz większą reprezentację uniwersytetów w Brukseli.

*

Nie ulega wątpliwości, że antologia pod redakcją Jirzego Fiala to książka zasługująca na uwagę. W naszym rejonie Europy ukazuje się wciąż niewiele prac dotyczących roli współczesnego uniwersytetu. Dla polskiego czytelnika antologia ta jest ważna jeszcze z innego powodu – daje ona możliwości porównania poglądów i przedsięwzięć naszych kolegów z Republiki Czeskiej w dziedzinie wyprowadzania ich instytucji szkolnictwa wyższego z głębokiego kryzysu spowodowanego czterdziestoma latami funkcjonowania w systemie totalitarnym.

Lektura antologii jednak nie inspiruje – brakuje w niej nowych myśli i rozwiązań. Dużo mówi się w niej o stanie rzeczywistym oraz o konieczności reform. Książka nie zawiera jednak konkretnych, oryginalnych rozwiązań na przyszłość. Powraca się do idei Humboldta czy Jaspersa. Mimo że Jirzi Fiala twierdzi, iż właśnie teraz Czeši mają szansę na wniesienie „nowych wartości do kultury europejskiej” (s. 119), na wskazanie uniwersytetom innej, nowej drogi reform, jednak teksty antologii nie zawierają rozwinięcia tych rozważań.